

3 promile w organizmie i dwójka małych dzieci w samochodzie. Obywatelskie zatrzymanie pijanej matki

data aktualizacji: 2020.07.26 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

W piątek (24.07) przed godziną 13 w okolicach cmentarza komunalnego przy ul. Strobowskiej w Skierniewicach mężczyzna podjął się obywatelskiego zatrzymania pijanego kierowcy. Jak się później okazało za kierownicą osobowego citroena na łowickich blachach siedziała kobieta. Na tylnej kanapie znajdowała się dwójka dzieci - 2-letni chłopczyk i jego czteroletnia siostra.

CZYTAJ RÓWNIEŻ: ["40-lątka usłyszała zarzuty..."](#)

Jak wynika z relacji świadka, do którego udało nam się dotrzeć, kobieta wjechała do Skierniewic od Rawy Mazowieckiej. Tuż przed ogrodem działkowym skręciła w lewo w ulicę Kotowskiego, w kierunku miejskiego cmentarza. Po zjechaniu z głównej drogi jechała pod prąd, nie zauważyła również samochodu, który jechał za nią. Uszkodziła pojazd. Kierowca tego samochodu próbował zmusić kobietę, by się zatrzymała.

- Zatrzymała się na środku drogi, pukaliśmy w szybę, mówiliśmy, by wysiadła. Jasnym było, że jest bardzo pijana – słyszymy. – Gdy otworzyła drzwi od swojej strony właściciel auta, które kobieta uszkodziła wyjął kluczyki ze stacyjki citroena. Wiedzieliśmy, że jest pijana, nie chcieliśmy dopuścić do tego, by dalej w tym stanie prowadziła samochód – opowiada świadek zdarzenia.

Tymczasem kobieta wzięła z bocznego siedzenia swoją torebkę i ruszyła w kierunku lasu. Samochód stał na środku drogi. Wówczas również osoby, które dokonały obywatelskiego zatrzymania zorientowały się, że na tylnym siedzeniu siedzi dwójka małych dzieci.

- Próbowaliśmy zatrzymać tę matkę, ona była nieprzytomna. Poszła w las. My zajęliśmy się dziećmi, które bardzo płakały. Były przerażone. Poinformowaliśmy również policję.

Pierwszy patrol w chwilę później był na miejscu.

- Zatrzymania kobiety dokonały policjantki. Kobieta faktycznie uciekła do lasu – potwierdza rzecznik skierniewickiej komendy. Justyna Florczak-Mikina potwierdza również, że pijaną udało się zatrzymać dzięki obywatelskiej interwencji. – Ujęcia podjął się mężczyzna, wyciągnął kluczyki ze stacyjki auta – informuje rzecznik.

Na miejsce przyjechał drugi patrol, zaopiekowano się dziećmi. Na miejsce wezwany został ojciec dzieci, niestety, również był w stanie po spożyciu alkoholu.

Do tematu wrócimy.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36362-3-promile-w-organizmie-i-dwojka-malych-dzieci-w-samochodzie-obywatelskie-zatrzymanie-pijanej-matki>